

# Żegnaj kotku – Hanna Banaszak

Przestań, przestań się martwić  
Masz mnie na fotografii  
Zawsze możesz popatrzeć  
Zanim sprawa się zatrze  
Jesteś, miły, zaradny  
Jesteś prawie, że ładny  
a jednak uwierz, proszę, że  
Szczęście rozstania rozsadza mnie  
Więc żegnaj!  
Żegnaj, kotku  
Za pięć trafień w totalotku  
trudno, by cię uznać, lecz  
Za krótki przebłysk słońka,  
coś w rodzaju pół trafionka  
ale to już całkiem inna rzecz, dlatego  
Żegnaj, świnko  
Moja przyjemności krzynko  
Przez krótkiego rozdziału część  
Za to, gdy się z tobą rozstać  
To ze szczęścia bzika dostać  
Nie ma dla mnie chyba  
żadnych większych szczęść  
Nie ma żadnych większych szczęść  
Za to, gdy się z tobą rozstać  
To ze szczęścia bzika dostać  
Nie ma dla mnie chyba  
żadnych większych szczęść  
Nie ma żadnych większych szczęść  
Jaka, jaka ja jestem?  
Owoc jadłeś, czy pestkę?  
Kością w gardle ci stałam,  
a w ogonkach nie chciałam!  
Gnioty, gnioty ci piekłam  
Przebacz, przebacz nie rzekłam  
Więc, gdy się pozbyć takiej masz  
Głowa do góry,

rozpogódź twarz i żegnaj!  
Żegnaj, misiu  
Niech wycisnę ci na pysiu  
pożegnalny, czuły cmok  
O, Boże! Co za radość,  
gdy się czegoś tak już ma dość  
Zrobić wreszcie ten cudowny krok  
Więc żegnaj!  
Żegnaj, gapciu  
Już nie będzie twoją żabcią  
Nie najlepsza z możliwych żab  
No i jeszcze daj mi mordki  
Nigdy tak nie będziesz słodki  
jak z walizką w każdej  
z twych kochanych łap  
W każdej z twych kochanych łap  
No i jeszcze daj mi mordki  
Nigdy tak nie będziesz słodki  
jak z walizką w każdej  
z twych kochanych łap  
W każdej z twych kochanych łap  
Żegnaj bysiu, żegnaj świnko  
Żegnaj misiu, żegnaj krzynko  
Żegnaj kotku, pa pa pa!



Słowa: PRZYBORA JEREMI STANISŁAW  
Muzyka: WASOWSKI JERZY RYSZARD